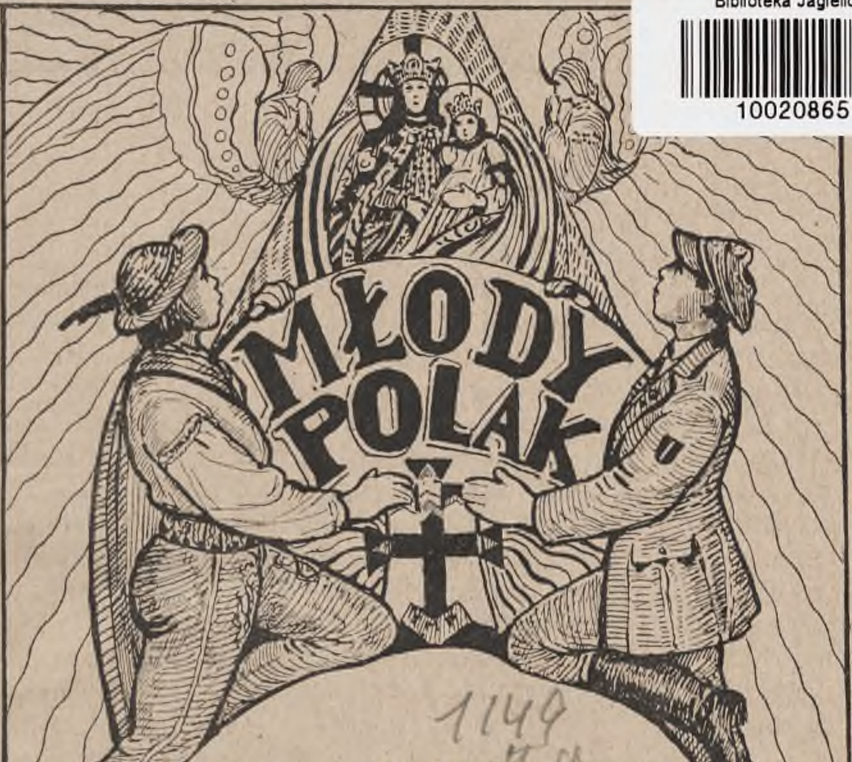
Opłata ryczałtem uiszczona

Nr. 1 Tarnów, styczeń 1928 Rok VIII



OKÓLNIK

ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ MĘSKIEJ W TARNOWIE

Wychodzi co miesiąc

Redakcja i Administracja: TARNÓW, ULICA OGRODOWA 18

Nr. Telefonu: 301 — Nr. P. K. O. Kraków 401.068

WARUNKI PRZEDPŁATY:
Rocznie 2·50 Zł — półrocznie 1·25 — numer pojedynczy 25 groszy

Treść Nru 1:

Na „Dzień dobry“

1. *W Warszawie* zakończył swą pracę Sejm polski. — Nowe wybory do ciał ustawodawczych rozpisane są na pierwsze dnie marca. Rozpocznie się znów w całej Polsce walka wyborcza. Stowarzyszenia nasze ani na chwilę nie powinny przerywać pracy. O stosunku naszym do wyborów napiszemy w lutowym numerze.

2. Księża Biskupi polscy wydali z okazji nadchodzących wyborów list pasterski, w którym nawołują, by katolicy nie dzielili się i nie zwalczali, ale szli razem. Wielka to myśl i znalazła uznanie u katolików, wrogów zaś religji w złość wprawiła. I młodzieży katolickiej trzeba się łączyć i iść przez życie razem.

3. *W Genewie* zebrała się w grudniu Liga Narodów, na której Polska przez swego Marszałka Józefa Piłsudskiego zmusiła Litwę do wejścia na drogę pokoju. Polska coraz więcej rośnie i umacnia swe stanowisko. Byle młodzież polska zrozumiała, że przyszłość Ojczyzny od niej zależy.

4. *W Meksyku* sroży się dalej prześladowanie za wiarę. Kiedyś znów rozstrzelano 4 osoby. Pierwszą ofiarą rozstrzelania był ksiądz, który wziąwszy różaniec do rąk, szedł spokojnie na śmierć. Podczas wzięcia go na cel, wyciągnął ręce i począł błogosławić strzelających doń żołnierzy, wołając: Przebaczam moim katom, bowiem nie wiedzą co czynią.

Następną ofiarą był inżynier, który przeszedł skromnie pod ścianę i z modlitwą na ustach oddał Bogu ducha.

Kiedy strzelano do małoletniego chłopca, który zginął z okrzykiem: Niech żyje Chrystus Król! poza murem kaźni rozległo się przeraźliwe łkanie siostry nieszczęśliwego dziecka i krzyk zgrozy wielotysięcznego tłumu.

Ostatni skazaniec wyraził życzenie widzenia matki, ale mu na to nie pozwolono.

5. Książka, najlepszy druh,
Nie zdradzi nigdy cię,
Z niej siłę czerpie duch
I wyszlachetnia się.

Młody Polak

Przypatrzeliście się uważnie obrazkowi na pierwszej stronicy? Dwóch młodzieńców — obydwóch związała w serdecznym uścisku jedna ukochana myśl: być dobrym *Młodym Polakiem.* Widać w ich oczach zapał, tulą owe hasło do swych serc, pilnie strzegą swego sztandaru. Tam z lewej strony góral z Podhala co zwykł z wichrami, górami i smrekami gadać. Ów z prawej strony to druh Związkowiec. Łączy ich jedno wielkie ukochanie, wspólna organizacja, *Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej* a odznaka u ich stóp złożona to znamię tych ich wspólnych marzeń i wysiłków. Zaś ponad ich głowami wyrasta rozkoszny kwiat, to Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus na rękach, Królowa Korony Polskiej, Matka ich i Pani. Spogląda na swych młodych Polskich rycerzy dobrotliwie i włada widać ich sercami, kiedy ich oczy, widać ich czyste, młodzieńcze serce ku Niej zwrócone. U góry wieńczą skronie Bogarodzicy Aniołowie a u stóp Jej skupiają się młodzieńcy polscy. — Jakiż to piękny i rzewny widok!

Druhowie! Czy nie widzicie, jakie gwałtowne zapasy toczą się między synami światłości, ludźmi, którzy rozwinęli sztandar: „Któż jest Bóg“ i wycisnęli na nim hasło: „Chrystus-Król“ a mocami ciemności, których zawołaniem jest bunt: „Nie będę służył“ i „Nie chcemy, by On (Chrystus) nad nami panował?“

I nie widzicie, że dzisiaj jak niegdyś tatarzy janczarów tak dzisiaj źli ludzie was chcą wprzągnąć w swoje szeregi i wieść was, młodzież polską, na zniszczenie, w sercach i Boga i wyrwanie świętej religji?

Młodzieńcy polscy! Młodość wasza, to skarb, po który wrogie żywioły wyciągają ręce, a który to skarb tem więcej, młodzieńcze musisz cenić, — i strzec, bo te młodzieńcze lata to dar Boga, to skarb Kościoła i Ojczyzny, to szczęście całe twoje i nadzieja twych drogich rodziców.

Polscy synowie! Czytacie wy często historję Polski? Stają wam i wywołują w sercach waszych dreszcz uniesienia owe wielkie postacie Polaków: Chrobrych, Warneń-

czyków, Stanisławów Kostków, Świętych Kazimierzów, Żółkiewskich i Chodkiewiczów i owe jasne męczeńskie postacie bohaterów z powstań listopadowych i styczniowych, męczenników na Sybirze, katowanych dzieci wrzesińskich i ginących za Polskę Orląt lwowskich? Nie zarumienią się ze wstydu na wspomnienie tej postaci oblicza tych dzisiejszych Młodych Polaków, karłów, chwiejnych w swych zasadach jak chorągiewka, tchórzliwych przed trudnościami, jak zające, znękanych po złem, grzesznem życiu, jak owe rozbitki wojenne i marnych, jak cała ich młodość spodlona?!...

Młody Polak! Oto wasz sztandar i hasło! Oto rycerskie, godne dawniejszych młodych rycerzy zawołanie: Stanijcież w karnym szeregu przy tym sztandarze, ujmijcież go z radością i gotowością w silne dłonie, przytulcież doń młode zapalne serca i ponieście go waszym braciom, kolegom do miast i chat i pól, do serc i dusz...

Młody Polak! Podejmujcież z Nowym Rokiem, z nowemi siłami hasło Stowarzyszeń młodzieży polskiej, otrząśnijcie, gdzie dotychczas spaliście, z martwoty i budźcie drugich, owe drzemiące w lekkomyślności, w bezmyślności, luzem chodzące zastępy kolegów, aż nie będzie parafji, wioski i chaty, gdzieby nie dotarł wasz zapał i wasz głos, aż nie zostanie ani jeden chłopiec, któryby was nie usłyszał, od waszego ognia się nie zapalił, do Waszych szeregów nie stanął!

Wy Apostołowie nasi, druhowie nasi dzielni, i młodzieży nasza kochana, chrobrzy nasi rycerze!

Ale jedno:

Odnówcie tradycję i chlubę dawnego Młodego Polaka, wyraźnie mówię nie dzisiejszego z rozczochraną czupryną, zawadjacko zadartą głową, — barwną krawatką ale czarną i brzydką duszą, ale przywróćcie wpośród siebie chwałę i chlubę dawnego Polskiego młodego rycerza! Dawny rycerz Polski, to sługa i rycerz Marji, to młodzieniec wierzący, to prawy katolik. Pieśnią jego, która towarzyszyła mu przy pracy i w boju — to religijna pieśń: Bogarodzica-Dziewica. Ozdoby Jego, to modlitwa różaniec, którym nie

wstydził się oplatać ręki, gdy ruszał na ciężkie zapasy z wrogami Kościoła i Ojczyzny. Chlubą polskiego żołnierza było Imię Marji, Swej Matki i Królowej, które rył na rękojeści swej szabli i okrywał swój oręż chwałą waleczności. Zaś dumą prawdziwego Młodego Polaka było nazwać się Sodalis Marjanus, Dziecko Marji.

Oto prawdziwy Rycerz Marji, Młody Polak i Młodzieniec katolicki! Przyznajmy się wszyscy do owego obrazka a wykrzeszemy z siebie gruntownych rycerzy polskich i katolickich! Oto nasz program i życzenia noworoczne.

Głos Druha

Zacząwszy od 1 numeru będziemy w roku bieżącym zamieszczać „GŁOS DRUHA". Może to być głos każdego z Was, spróbujcie więc sił i napiszcie to, co chcecie od serca kolegom powiedzieć.

Dzisiaj oddajemy głos druhowi Wojtusiowi Szarkowi.

Brzezówka, dnia 27 grudnia 1927

Kochani Druhowie!

Stoimy u progu „Nowego Roku". Rzucamy starego wodza, a raczej On nas rzuca w objęcia nowego, pod którego przeszedłszy komendę, nie wiemy jakie niespodzianki nam przyniesie, przez jakie zapory, przeszkody i niebezpieczne ścieżki życia przeprowadzi! Ale wiemy jedno, że do spełnienia naszych obowiązków w Stowarzyszeniu jest rozkaz, który mieści w sobie wszystko, co nas ma zaprowadzić do celu, a powtarzamy go przed i po każdej czynności w Stowarzyszeniu „Gotów". Tak, kochany druhu, gotów masz być, by zakasać rękawy i zabrać się do pracy na roli Stowarzyszenia. Jeżeliś cośkolwiek przeoczył, zaniedbał w Starym Roku, jeżeliś swych obowiązków należycie nie wypełniał, na zebrania nie uczęszczał, wkładek nie płacił, nie brałeś udziału w uroczystościach i obchodach, jakie urządzała młodzież Stowarzyszenia, nie korzystałeś z odczytów, wykładów i innych korzyści, jakie ci dawało Stowarzyszenie, tylko sobie lekceważyłeś, zastanów-że się dobrze na progu Nowego Roku. Osądź tą sprawę poważnie i powiedz sobie: Gotów jestem i muszę to wszystko odrobić w Nowym, czego nie zdołałem albo nie chciałem wypełnić w Starym Roku. Bo na was, kochani druhowie, spogląda całe społeczeństwo i wiele dobrego po was się spodziewa. Przez was ma przyjść odrodzenie ducha narodu. Wy macie być filarem, na którym ma się oprzeć Kościół katolicki i przyszłość ukochanej Ojczyzny. Wy, ko-

chani druhowie, jako młodzież najlepsza waszych wiosek i parafji macie być wzorem i przykładem dla swych kolegów i rówieśników.

Wy musicie pokazać i dać dowód swym rodzicom i przełożonym, że wy nietylko umiecie psikusy stroić i różne komedyjki, jak was o to posądzono, ale, że wy, idąc do walki o kawałek chleba, pomagając swym rodzicom w ich codziennych zajęciach, czy też zatrudnieni w jakimkolwiek zawodzie, rozumiecie i to, żeby ten kawałek chleba zdobyć, trzeba horyzont swej wiedzy ugruntować i rozszerzyć. Stając zaś w obronie wiary św. i Kościoła katolickiego, trzeba poznać broń, jaką mamy walczyć i odpierać ataki wrogów przeciw Kościołowi i wierze naszej skierowane.

Następnie macie dać dowód, że miłujecie Ojczyznę nietylko słowem, lecz także czynem. Ale zapyta ktoś z was, kochani druhowie w ten sposób, czego od nas chcecie, w jaki sposób żądacie, by wam ujawnić na zewnątrz, że miłujemy Ojczyznę? Na pytanie odpowiem pytaniem. Czy wy, kochani druhowie, słyszeliście co o przysposobieniu wojskowem? Sądzę, że tak. Ale nie przyszło wam wszystkim na myśl, by się was zebrało 20-tu, 30-tu i więcej, by utworzyć hufiec przysposobienia wojskowego, by ćwiczyć i urabiać swe siły, nauczyć się władać bronią, karności i posłuszeństwa, a w razie potrzeby stanąć w szeregach armji w obronie zagrożonych granic Najjaśniejszej Rzeczpospolitej. I tu właśnie w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej przyświeca nam wielka idea — wielki cel.

A więc do dzieła, kochani druhowie, dla dobra własnego, dla dobra Kościoła, chwały Boga i chluby Ojczyzny.

Kończąc me nieudolne pismo, zasyłam Szanownemu Związkowi i wszystkim Stowarzyszeniom serdeczne życzenia noworoczne, pozdrawiając hasłem: „Gotów“. Wasz szczery przyjaciel *W. Szarek*

6 obowiązków Zarządu — do spełnienia zaraz...

1. *Odnowić prenumatę pism:*

„Młodego Polaka“, winien mieć i czytać każdy druh, bo przecież to Pismo nasze, Związkowe, kosztuje na rok 2'50 Zł — półrocznie Zł 1'25; Uregulować zaraz, ile mamy wysyłać i czytać;

„Przyjaciela Młodzieży“, Pismo Zjednoczenia, wychodzi od stycznia znacznie rozszerzone, na 32 stronicach, z ozdobną okładką, a cena niepodwyższona. Czyta „Przyjaciela Młodzieży“ cała Polska i wszyscy druhowie. Ustawa mówi, że każdy druh obowiązany jest mieć „Przyjaciela Młodzieży“, a prenumeratę uiszcza się już ze wspólnej Waszej kasy.

„Kierownika Stow. Młodzieży", Pismo dla Zarządów, przynajmniej w 2 egzemplarzach, byłoby wskazanem, aby każdy Zarządowiec miał swój numer „Przyjaciela Młodzieży" i „Kierownika Stow. Młodzieży" — zamawiajcie w „Ostoji" — Poznań, Pocztowa 14.

2. *Przygotować i przeprowadzić Walne Zebranie w styczniu.*

W myśl *ustawy* art. 20 Walne Zebranie zwołuje Zarząd, podaje się do wiadomości druhów czas, miejsce i szczegółowy porządek obrad najmniej na 2 tygodnie przedtem na zebraniu plenarnem i na tablicy (afisze) ogłoszeń. Na Walnem Zebraniu można powziąć uchwały tylko w tych sprawach, które były wyszczególnione w porządku obrad.

Walne Zebranie jest ważne, jeżeli conajmniej jest na sali połowa członków czynnych. W razie nieobecności tej liczby, Walne Zebranie z tym samym porządkiem, odbyte po 2 tygodniach, jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Na Walnem Zebraniu przewodniczy patron, który powołuje za zgodą Walnego Zebrania swego zastępcę, sekretarza i dwóch ławników. Protokół Walnego Zebrania odczytuje się na końcu Zebrania.

Porządek Walnego Zebrania:

1. Zagajenie Patrona, przywitanie gości i powołanie Prezydjum. Pieśń: „My chcemy Boga" lub „Hej do apelu".

2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania.

3. Sprawozdania: Muszą one być wypisane i odczytywane przez poszczególnych członków Zarządu:

a) Patron zapoznaje młodzież i starszych z ogólnym ustrojem naszej organizacji, obowiązkami członków i podkreśla, co szczególniej zauważył dodatniego lub ujemnego w Stowarzyszeniu oraz apeluje do Władz miejscowych, inteligencji i młodzieży o współpracę.

b) Prezes odczytuje, co zrobiono w tym roku, jakie ze swej strony zauważył dodatnie i ujemne strony, jakie widzi jeszcze braki i potrzeby i jakie plany ma Stowarzyszenie na przyszłość.

c) Sekretarz odczytuje: ile odbyło się posiedzeń Zarządu, zebrań, odczytów, wykładów, deklamacyj, obchodów, uroczystości, innych urządzeń — ile członków przybyło, ubyło, jaki stan obecnie istnieje, ile prenumeruje się gazet, jak członkowie uczęszczają na zebrania, ile załatwiono korespondencyj.

d) Skarbnik odczytuje sprawozdanie kasowe, z wpisowego — wkładek, jakie płacił, dlaczego inni nie płacili, jakie dochody, rozchody, stan kasy i przedstawi na rok 1928 zestawienie dochodów i rozchodów, czyli t. zw. preliminarz budżetowy.

e) Bibljotekarz przedstawi stan bibljoteki i czytelni, ile jest książek, ile w roku przybyło, zniszczono, czy oprawiono, którzy najpilniej czytali, które książki, jak i kiedy pożyczano, jak urządzono czytelnię, jakie do czytelników ma żale, coby należało zakupić.

f) Gospodarz sali przedstawi stan inwentarza, urządzenie, sprzęty, co nabyto, co należy nabyć.

g) Naczelnik sportowy i zastępowi oraz naczelnicy kółek i sekcyj opowiadają o swych czynnościach.

Nad takiem sprawozdaniem, złożonem jak mówiliśmy, na piśmie czysto, wyraźnie, otworzy patron-przewodniczący dyskusję, by się o działalności i stanie wypowiedzieli wszyscy: starsi i młodzież; tu też mogą w sposób parlamentarny poddać krytyce działalność Zarządu lub lepiej podnieść jego zasługi.

Teraz zabiera głos *komisja rewizyjna,* wybrana na poprzedniem Walnem Zebraniu i po uprzedniem swem posiedzeniu, po zbadaniu *dokładnie i rzeczowo kasy,* zgłosi na piśmie swój wniosek, czyli absolutorjum zarządowi, tj. zaufanie i uznanie, względnie, jeśli Zarząd na to nie zasłużył, odmówi mu tego wniosku.

Po zgłoszeniu takiego zaufania, zebrani uchwalają je, a przewodniczący jeszcze raz dziękuje Zarządowi i wszystkim, którzy się przyczynili do rozwoju Stow. Młodzieży.

Ustępuje połowa Zarządu po wylosowaniu i następuje wybór na ich miejsce połowy Zarządu, lub może będzie trzeba zastąpić Zarząd cały, całkiem innymi ludźmi.

Po wybraniu jeszcze nowej komisji rewizyjnej i przemówieniu dalszej działalności, następuje uchwalenie miesięcznej wkładki.

Po tem powinny nastąpić przemówienia ze strony gości, jak rodziców, przyjaciół, ułożenie programu na najbliższą przyszłość, podziękowanie i zamknięcie przemówieniem gorącem Patrona i nowego prezesa, oraz pieśnią stosowną.

Dlaczego tak dokładnie to opisujemy? Bo do Walnego Zebrania przywiązujemy wielkie znaczenie. Zróbcie zeń wielką manifestację i poświęćcie dużo zabiegów i konferencyj, proście i pukajcie, by Wasz popis i egzamin zaszczycili liczni, zwłaszcza wpływowi goście. Omówcie też tam sprawę Patronatu, członków honorowych i wspierających.

3. Ale na tem nie koniec. Zaraz trzecia rzecz: Zejdzie się Zarząd nowy u ks. Patrona, weźcie do ręki *formularz sprawozdawczy,* załączony do „Młodego Polaka", uważnie go przeczyta i sekretarz pod kontrolą Patrona i Zarządu dokona ułożenia Sprawozdania na formularzu, na dwóch egzemplarzach.

Nie wolno nic oszukiwać! Sprawozdanie musi dokładnie podać to, co było. Nie wolno nic upiększać i dodawać! Byłoby to niegodne Stowarzyszenia.

4. Formularz taki napisany i podpisany przez patrona, prezesa, sekretarza i zaopatrzony pieczęcią — należy przesłać bezwzględnie przed 1 lutym 1928 do Związku w Tarnowie. Formularze sprawozdawcze pofałszowane. z rubrykami poopuszczanemi (jeżeli czegoś nie było, o czem pisze rubryka, należy dać poziomą kreskę) bez pod-

pisów trzech osób lub bez pieczęci — Związek *odwrotnie* Wam odeśle. Po tylu latach pracy ma prawo żądać od Stowarzyszenia i jego urzędników *solidności.*

5. *Zaraz w styczniu* należy odesłać do Związku *wkładkę roczną,* uchwaloną na ostatnim Zjeździe delegatów w Tarnowie — po 25 gr od członka. Bierze się liczbę tę, która była z końcem roku. Np. Stowarzyszenie liczy 30 członków, to w styczniu odeśle 30 × 25 = 7.50 Zł. Żadnego Stowarzyszenia nie zwalniamy ze spełniania tego obowiązku. Nie dopuszczą też szlachetni druhowie, by za nich płacili księża Patronowie. Domagamy się od druhów — szlachetności i obowiązków.

Ostatni rozkaz. Przeglądnąć długi, z jakiemi zalegacie w Związku i „Ostoji" i odesłać odrazu.

Oto, co stawiamy przed naszymi młodymi Polakami. — „Gotów!"

Wszystkim Czcigodnym Patronom i Członkom Patronatu, jakoteż Ukochanym naszym Druhom i Przyjaciołom składamy najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku.

Oby sprawił Pan Bóg i zapał nasz szlachetny a wytrwały, by Stowarzyszenia nasze ogarnęły wszystką młodzież i przyprowadziły ją do stóp Chrystusa-Króla. — Szczęścia, radości i szlachetnej pracy w ukochanej, wolnej i potężnej Polsce życzy wszystkim

Związek młodzieży i Redakcja „Młodego Polaka"

Z życia okręgów

Dzielni ludzie nie spoczywają

Z zebrania prezesów i delegatów Stow. Młodzieży Polskiej, odbytego w niedzielę dnia 11 grudnia 1927, w sali Magistratu w Brzesku.

Obecni: p. Karol Czernoch — przewodniczący Rady Okręgowej, kierownik szk. w Dębnie, ks. Jakób Opoka — prof. gimn,. Sekretarz Okręg., p. Józef Zdrochecki, sekretarz Rady szk. pow., p. Fortuna Franciszek naucz. z Brzeska, p. Bielawska Marja naucz. z Tymowej, Wojciech Góra — wice-sekr. Okręg., i 57 druhów delegatów stowarzyszeń oraz 17 innych druhów.

Przewodnictwo obejmuje z urzędu prezes Rady Okręg. p. dyrektor Czernoch o godz. 12 i zagaja zebranie powitaniem obecnych na sali gości i wszystkich druhów oraz stwierdza, iż widać karność i wyrobienie organizacyjne w Stowarzyszeniach, świadczy o tem wymownie, liczba delegatów przybyłych na zjazd.

Następnie odczytuje porządek obrad, mianowicie:

1. Odczytanie protokółu z poprzedniego zjazdu.

2. Referat: O potrzebie i pożytku Stowarzyszeń — dyskusja.
3. „ Trudności stowarzyszeń i dyskusja.
4. „ O przysposobieniu wojskowem i dyskusja.
5. „ Fundusze Stowarzyszenia i dyskusja.
6. Sprawozdania prezesów o stanie stowarzyszeń.

Na sekretarzy zebrania powołuje druha Górę — wice-sekr. Okr. i druha Króla z Brzezowca.

Sekretarz druh Góra odczytuje protokół, który zebrani przyjmują do wiadomości bez poprawek i bez dyskusji.

Przewodniczący zarządza sprawozdania prezesów.

Prezesi z 24 stowarzyszeń, mianowicie: Mokrzysk, Bielczy, Borzęcina górnego, Szczurowej, Okocima, Poręby, Dębna, Sufczyna, Łysej Góry, Tymowej, Wojnicza, Jadownik, Jasienia, Bucza, Brzezowca, Łoniów, Niedźwiedzy, Radłowa, Biadolin radłowskich, Uszwi, Rzuchowej, Rud-Rysia i Czchowa składają sprawozdania, z których wynika, że praca w Stowarzyszeniach wre, bo od 1 IX 1927, urządzono około 150 zebrań, na których wygłaszano referaty, pogadanki i deklamacje. We wszystkich stow. obchodzono uroczyście „Święto Młodzieży" i przystąpiono do Św. Sakramentów, urządzono 33 wieczorki patrjotyczne i religijne. Stowarzyszenia te z końcem 1926 roku liczyły 603 członków, a obecnie liczba członków wynosi 713.

Druh Karpała z Chełmu pow. bocheńkiego wygłosił z wielką swadą doskonale ujęty referat — O potrzebie i pożytkach Stow. Zebrani wysłuchali pięknego referatu z zapartym oddechem i nagrodzili referenta rzęsistemi oklaskami.

Przewodniczący zarządził dyskusję: Zabierali głos ks. Opoka, p. Czernoch, dhr Malina, dh. Smólski w sprawie przyjmowania młodszych do Stowarzyszeń, zaś dh. Góra o urządzaniu odczytów oświatowych.

Druh Koczwara Jan z Dębna wygłosił referat — O trudnościach Stowarzyszeń. W referacie nader rzeczowo ujętym, dzieli trudności na wewnętrzne, jak: drażliwość członków, zwłaszcza Zarządu, niepodporządkowanie się władzy Zarządu, uprzedzenia stanowe, swawola na zebraniach — i na zewnętrzne, jak: brak dobrego patrona i dobrych kierowników, przeszkody ze strony ludzi złej woli.

W dyskusji zabierali głos *druh Kucia* z Jadownik o wyjeżdżaniu członków na roboty podczas lata, — *p. Zdrochecki* o braku kierownictwa w pracy — radzi, żeby zwracać się do nauczycielstwa o pomoc — p. Bielawska wyjaśnia dlaczego nauczycielstwo nie chce pracować, że mianowicie chłopcy nieodpowiednio się zachowują wobec nauczycielstwa, że ludność jest nauczycielstwu niechętna i t. p.

P. *Fortuna* o nawiązaniu stosunków z T. S. L. i dostarczaniu furmanek dla pp. referentów — *Smulski,* z Mokrzysk: żeby druhowie sami wykłady wygłaszali i więcej samodzielnie pracowali — dh.

Góra zwraca uwagę na nieodpowiednie zachowanie się zarządu w szkole podczas zebrań i niegrzeczne postępowanie wobec nauczycieli — *p. Czernoch* mówi, że nauczycielstwo ma dużo serca dla młodzieży i że trzeba się tylko o pomoc zwrócić a napewno żaden nauczyciel nie odmówi. *Ks. Opoka* przypomina rezulucję uchwaloną na poprzednim zjeździe o zachowaniu się druhów wobec nauczycieli — *p. Zdrochecki* wyjaśnia jak należy postępować z używaniem sal szkolnych na zebrania i przedstawienia.

P. kapitan wygłasza 20 minutowy referat o przysposobieniu wojskowem i wychow. fizycznem. Zebrani słuchają referatu z wielkiem zaciekawieniem i rzęsistymi oklaskami nagradzają p. prelegenta.

Przewodniczący zarządził dyskusję.

Głos zabierali *dh. Karpała* w sprawie opłacania podatku wojskowego przez ćwiczących W. P.; *dh Przybyś* instruktor W. P. w Bielczy — w sprawie ćwiczeń i karności w hufcach W. P. *Ks. prof Opoka* — o hufcu szkolnym w gimnazjum i o znaczeniu ćwiczeń fizycznych dla rozwoju fizycznego młodzieży; *dh Gołas* z Radłowa — o spr. mundurów dla P. W. — dh X. Y. — z Jasienia żeby instruktor P. W. był obcy, a nie z tej samej wsi.

Po wyczerpaniu dyskusji dh Przybyś z Bielczy podziękował p. kap. Długosiewiczowi za wygłoszenie referatu i postawił do uchwalenia wnioski:

Uchwalono rezulucję: I. Zebrani na powiatowym zjeździe prezesi, sekretarze i delegaci Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej dołożą wszelkich starań, by w każdem Stowarzyszeniu założono hufiec P. W. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

II. wniosek: druhowie Szydłowski ze Słotwiny, Gemza ze Szczurowej i Malina ze Czchowa stawiają wniosek: Zebrani na powiatowym zjeździe prezesi, sekretarze i delegaci Stow. Młodzieży dołożą starań, by wszyscy druhowie a przedewszystkiem członkowie Zarządu, przymusowo nosili czapki stowarzyszeniowe i oznaki, a w miarę możności i mundurki — uchwalono.

III. Druh prezes ze Sufczyna zgłosił wniosek następujący: Zarządy Stowarzyszeń Młodzieży zwrócą się do Szan. nauczycielstwa z prośbą o pomoc w pracy stowarzyszeniowej, a wszystkich druhów skłonią, by nauczycielstwu okazywali zawsze należną cześć i szacunek. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

P. dyr. Czernoch w bardzo serdecznych słowach podziękował zebranym i odśpiewaniem Roty „Hej do apelu" zakończono obrady o godz. 4 minut 5.

Brzesko, dn. 11 grudnia 1927. m. p. *W. Góra,* sekretarz

Druhowie piszą...

Bruśnik *(p. Grybów).* — Młodzież zorganizowana w Stow. Młodzieży Polskiej zebrawszy się przed ogniskiem (szkołą), zorganizowała pochód, który ze sztandarem Matki Boskiej, przy dźwiękach muzyki, przygrywającej do marszu pieśni patrjotyczne, ruszył do kościoła.

W czasie uroczystej sumy śpiewało na chórze kółko śpiewackie Stow. Młodzieży Polskiej na cześć św. Stanisława Kostki nabożne pieśni, które przećwiczył organista p. Laska, za co serdecznie tą drogą Mu dziękujemy.

Po solennem nabożeństwie i wspólnej Komunji św., do której przystąpiło około 150 chłopców z całej parafji (prawie wszyscy), ruszyli druhowie w pochodzie do sali szkolnej, wypełnionej po same brzegi, celem wzięcia udziału w uroczystej akademji na cześć św. Stanisława Kostki.

Na akademję złożyły się: 1. Uroczyste zagajenie przez druha-prezesa p. J. Żabę i pieśń „Hej do apelu". 2. Deklamacja „Razem młodzi". 3. Śpiew „Chorąży niebieski".

Uroczystość tegorocznego święta przygotowana wcześniej przez ogłoszenie afiszami, przez sprzedaż nalepek, obrazów św. Stanisława Kostki, jakoteż przez pięknie urządzoną przez Stow. Młodzieży Polskiej akademję, mile i głęboko utrwaliła się w pamięci całej parafji i zwróciła uwagę na naszą organizację dotychczas lekceważoną.

St. Biskup, sekretarz

* * *

Od ks. Sekretarza: Korespondencje Wasze, kochani chłopcy, krzepią nas na duchu i zachęcają do pracy z Wami. A więc buduje się Polskę katolicką. Byleście wszyscy wytrwali przez życie całe.

Rzochów *(p. Mielec).* — Po dłuższej przerwie odbyło się zebranie 27 listopada. Referat „O stanie Stowarzyszenia katolickiej młodzieży w Polsce" wygłosił ks. patron Dobrzański. — Podzielił się również wrażeniami ze Zjazdu duszpasterskiego w Poznaniu. Zebranie zakończyło wysłuchanie koncertów przez radjo.

Smaczniak Michał

* * *

Od ks. Sekretarza: Bardzo się ucieszyłem, że chłopcy pracę ruszyli, życzę Wam, by w Nowym Roku nie było przykrych przerw. Patrzcie, jak gdzieindziej pracują. Przyjedziemy do Was na kurs w styczniu.

Kowalowa, *p. Ryglice (pow. Tarnów).* — Stowarzyszenie to zostało założone dnia 9 października 1927 przez Przew. ks. Sekretarza i ks. Fr. Szatkę naszego Patrona.

Nie łatwa to praca, bo w każdem miejscu są przeciwnicy, tak i w naszej wiosce, chociaż daleko od miasta, tak w cichym zakątku, jednak muszę przyznać z bólem serca, że są i tacy, którzy mówią: Nie chodź za księdzem, bo cię zaprowadzi do klasztoru, a nawet jeden pan zbuntował kilku druhów, lecz i tak wpisało się 38-miu członków, dosyć dzielnych.

Zebrania odbywają się co dwa tygodnie w sali szkolnej, którym uczestniczy Czcigodny ks. Patron. W Święto Młodzieży udaliśmy się razem ze Stowarzyszeniem Młodzieży z Ryglic na uroczystą sumę w kościele parafjalnym w Ryglicach i przystąpiliśmy do Sakramentu św.

Program: 1. Śpiew o św. Stanisławie. 2. Deklamacja „W mroku kościoła" i „Pielgrzym", 3. Sztuka „Nieboszczyk z urojenia". Na zakończenie odśpiewano Rotę „Hej do apelu".

Dochód czysty jest 40 Zł, z których zakupimy szafę na książki, których mamy już przeszło 60. Część ich mamy od ks. Patrona z Ryglic i od nauczycielki p. Julji Mąkowej z Ryglic. Pomimo tych trudności panuje dobry duch w Stowarzyszeniu. Druhowie chętnie przychodzą na zebrania i cieszą się, że mogą pożytecznie czas spędzić.

Prezes *Stanisław Warchał* Sekretarz *St. Sereda*

Od ks. Sekretarza: Cieszę się, druhowie, że śmiało zwalczacie przeszkody. Tylko głupiec i tchórz boi się walki. Trzymajcie się tylko dzielnie, nie naśladujcie innych w hulatykach, a Pan Bóg pomoże. Szczęść Boże w pracy i walkach w Nowym Roku.

Gródek *(p. Grybów).* — Z Święta Młodzieży. We wigilję przystąpili druhowie do Spowiedzi św. W samą uroczystość zebrali się licznie druhowie ze sztandarem przed Wielkim Ołtarzem. Chór śpiewał pieśni o św. Stanisławie, a druhowie wszyscy przystąpili do Komunji św. Wieczorem odbyła się podniosła akademja.

Jan Krok, sekretarz

* * *

Od ks. Sekretarza: Jedno z najlepszych naszych Stowarzyszeń. Tylko, że w ostatnich czasach rzadko piszecie do nas. Waszemu wicepatronowi również i my składamy gratulacje i życzenia.

Skrzynka, *pow. Szczucin (p. Dąbrowa).* — Z Święta Młodzieży. W kościele przystąpili do wspólnej Komunji św. (kilku druhów nie spełniło tego obowiązku). Popołudniu zaś urządzili ładną uroczystość, na którą przybył ks. Patron Jaworski. Na uroczystość tą złożyły się: Pieśni, deklamacje i wykład p. nauczyciela ze Szczucina.

Fr. Noga, prezes *J. Woźniak,* skarbnik

* * *

Od ks. Sekretarza: Dziękuję Wam, chłopcy, za zaproszenie. Radaby dusza do Was, ale wiecie, jak dużo mam wyjazdów, kursów i rekolekcyj. Głównie tracić czas muszę na budzenie śpiochów, tj. niedbałych Stowarzyszeń, co ani ruszyć się nie chcą. No, przyjadę w styczniu i Was w Skrzynce odwiedzę. Zgoda?

Piątkowa *(pow. Nowy Sącz).* — Stowarzyszenie żyje, zebrania się odbywają. Zakupili 300 dziczków dla szkółki drzewek owocowych. Przez lato i jesień zebrania odbywały się słabo. Mamy jednak nadzieję, że i my kiedyś dorównamy innym.

St. Ząbek, sekretarz *Sułowicz Karol,* prezes

* * *

Od ks. Sekretarza: Jestem Wam wdzięczny za te słowa i ową młodzieńczą nadzieję lepszych wyników. Tak mało teraz mam wiadomości z Waszej parafji, że obawiam się, że wszystko posnęło. A szkoda, bo dobry tam materjał. Wy, chłopcy kochani, trzymajcie się i pracujcie. Ząbek! na tobie buduję, no i na prezesie.

Bielcza. — Stowarzyszenie Młodzieży w Bielczy przetrwało różne próby i ataki ze strony ludzi niechętnych, mimo wszystko wzmaga się i daje dowody, że wre w nim życie. Obecnie liczy druhów dawnych wiarusów 48, a 6-ciu innych przyjęliśmy.

Zebrania odbywaliśmy regularnie zawsze w drugą i czwartą niedzielę miesiąca. Porządek zebrania opracowywał Zarząd pod kierownictwem Przew. ks. Patrona na poprzednich posiedzeniach i starało się, żeby program był interesujący, jak najlepiej przygotowany. Do tego czasu zebrania nasze były interesujące, na program składały się: zagajenia prezesa, śpiewy, odczytywanie protokołów poprzednich zebrań, deklamacje, odczyty, referaty w różnych kierunkach.

Ostatnio urządziliśmy piękną uroczystość ku czci św. Stanisława Kostki.

Franciszek Wojda, sekretarz Stow. młodzieży

* * *

Od ks. Sekretarza: Bielcza była zawsze solidnem Stowarzyszeniem. Ufam, że po stracie obecnego Patrona pozostanie Stow. rownież dzielnem. Pozdrowienie.

Bucze-Zagrody, *pow. Szczepanów (p. Brzesko).* — Stowarzyszenie nasze uczciło Patrona swego św. Stanisława skromnie, ale szczerze i serdecznie. Mianowicie: w sobotę 13 listopada przystąpiliśmy wszyscy do Spowiedzi, a w niedzielę do Komunji św. zaś w drugą niedzielę, tj. 20 listopada urządziliśmy wieczorek, na który złożyło się: słowo wstępne druha-sekretarza, dwie deklamacje i dramat z życia św. Stanisława Kostki, p. t.: „Na drodze“. Wieczorek w całości wypadł znakomicie i wszystkim bardzo

się podobał. Zasługa to przedewszystkiem nauczycielki p. Fereszówny, która z wielkiem poświęceniem prowadziła próby i jako reżyserka kierowała całą uroczystością.

Choć skromnie i cicho pracujemy, posuwamy się mimo to stale i wytrwale naprzód i dążymy do swojego celu. Druh *Jura Jakób*

* * *

Od ks. Sekretarza: To mi się podoba. Im większą ofiarę składacie z trudów i cierpień, tem większe będzie z Wami błogosławieństwo Boże. Serdecznie dziękujemy Czcigodnemu Nauczycielstwu miejscowemu. Oby tak wszędzie było.

Czy uwierzycie, że dopiero jedno Stowarzyszenie w Chełmie zamówiło nowe legitymacje? — A przecież muszą to w styczniu zrobić wszystkie 240 Stowarzyszeń, ponieważ legitymacje są tylko na rok!

Ale bo w Chełmie mają dzielnego prezesa Karpałę, który dobrze nastaje na pięty kolegom-Zarządowcom i nie da spać druhom! Mowi: „Albo — albo... chcesz spać? idź na siano — a nie chcesz, to rób i ruszaj się“...

Ogłoszenia

Wszystkim Stowarzyszeniom i druhom, którzy posłali swoje poczciwe życzenia świąteczne składa ks. Sekretarz gorące podziękowanie.

Do numeru obecnego załączamy spis rzeczy, zawartych w „Młodym Polaku“ w roku 1927. Mądre Stow. oprawi sobie rocznik 1927 wraz ze spisem i zachowa w archiwum lub w bibljotece. Lekkomyślne niszczyło numery. Brakujących numerów możemy wam dostarczyć ale nie wszystkich.

W lutym 2 przypadnie rocznica wstąpienia na Stolicę Apostolską Ojca św. Piusa XI. Rozumieją druhowie dobrze wychowani, czem jest dla nich ojciec w rodzinie — i jaka cześć i miłość mu się należy. Ojcem katolickiej rodziny jest *Ojciec św.* — a my synowie Jego. Stąd nie będzie chyba Stowarzyszenia by już w styczniu nie przygotowało ładnego uroczystego zebrania ku czci Ojca św. Możemy zaraz wysłać wam: *a)* Akademję papieską, *b)* Pieśni: Hymn papieski, My chcemy Boga, Hymn katolicki.

Nadszedł Nowy Rok. Zdrowe i energiczne Stow. zaraz pomyślą o czytelni i sprowadzą — jedne gazetki za darmo uproszą, inne zapłacą, ale na swojem postawią i czytelnie otworzą.

Polecamy do czytelni waszej Pisma:

Eucharystyczne: Głos Eucharystyczny, Lwów. Hostja, Kraków, Jezuici, Kopernika 26. Misyjne: Misje kat., Kraków, Jezuici. Młodzież misyjna, Salezjanie, Warszawa, ul. Lipowa. Echo z Afryki, Kraków, św. Marka.

Ogólnej treści: Powściągliwość i Praca Miejsce Piastowe, Zakład wychowawczy. Głosy katolickie, Jezuici, Kraków, Kopernika 26.

Gospodarcze: Zagroda wasza, Lwów, Kopernika 30. Gazeta gospodarska, Warszawa, Kopernika 30. Przewodnik kółek rolniczych, Kraków, pl. Szczep.

Abstynenckie: Przyjaciel Trzeźwości, Poznań, Aleje Marcinkowskiego. Świt — adres ten sam. Młodzież abstynencka, Kraków, Zw. Mł. Rękodz., Krupnicza.

Zasnęło Stow. Młodz. w Tyliczu.

W dalszym ciągu złożyli na cegiełki *w grudniu:* ks. Wieczorek 20 Zł, ks. Kołacz 10, X. Y. 0·40, ks. Wcisło Witkowice 25, ks. Weleń 40, Sem. żeńskie 2·20, stow. Ochotnicy Dolnej 2, ks. Lipień 24, ks. Harbut z Bobowej 13·40, Młodzież w Zabawie (drugi raz) 7, Stow. Dębno 20, stow. Okulice 17·20, Przydonica 2, ks. Chmiel w Rzepienniku 10, Stow. z Tymowej, ks. Hachaj 10.

Na *Dom młodzieży* złożyło Stowarzyszenie *w grudniu:* Stow. w Cmolasie 10.

Ks. Sekretarz udzielał w grudniu rekolekcyj w Okocimie i Gawłuszowicach, oraz odwiedził Stowarzyszenie w Okocimie i odbył zebranie organizacyjne w Gawłuszowicach.

Sekretarjat okręg. Na Nowy Sącz — został chwilowo przeniesiony do Tylmanowej. Należy się zwracać pod adresem: Zdzisław Jeż, instruktor okr. w Tylmanowej, p. Krościenko nad Dunajcem.

Warunki przyjęcia uczniów do Krajowej Szkoły Ogrod. w Tarnowie.

Nauka w Kr. szkole ogrodn. w Tarnowie trwa 3 lata, a rok szkolny rozpoczyna się 1-go kwietnia. Wszyscy uczniowie mieszkają w internacie szkolnym, a opłata za: mieszkanie, wikt i pranie wynosi 40 Zł miesięcznie, którą należy uiszczać przynajmniej miesięcznie zgóry.

Kto chce zostać uczniem tutejszej szkoły, powinien wnieść w styczniu podanie do Dyrekcji z prośbą o przyjęcie i dołączyć doń:

1. Metrykę urodzenia na dowód, że ukończył 16 lat życia;
2. Świadectwo szkolne na dowód, że ukończył z dobrym postępem przynajmniej szkołę powszechną;
3. Świadectwo moralności;
4. Świadectwo lekarskie;
5. Deklarację rodziców lub opiekunów co do opłaty.

Kandydaci, którzy odbyli praktykę ogrodniczą mają pierwszeństwo. Każdy kandydat zdaje egzamin wstępny z nauk ogólnie kształcących i *od wyniku tego egzaminu zależy jego przyjęcie do szkoły.*

Biedni a zdolni uczniowie mogą dostać stypendjum wynoszące 20 Zł miesięcznie.

Związek nawiązał kontakt z delegatami Centrali Abstynenckiej z Krakowa z p. Janem Sakiem z Tarnowa i z p. Stanisławem Sakiem

absolwentem szkoły rolniczej w Kijanach z Gumnisk, którzy gotowi są wyjeżdżać do Stow. Młodzieży z odczytami i obrazami świetlnemi o alkoholu p. Jan Sak, a Stanisław Sak z referatami o ogrodnictwie. i rolnictwie, za zwrotem kosztów podróży.

Zachęcamy P. T. Patronaty i Stowarzyszenia aby korzystali z naszych referentów.

Któreś nieuczciwe Stowarzyszenie zabrało z szatni Związkowej płaszcze królewskie i nie poczuwa się do oddania! Ach ile nam kłopotu przysparzają nieuczciwi druhowie i niedołężne Zarządy.

Łańcuch prasowy

Ks. A. Rapacz 2 Zł, ks. Konicki składa 5 Zł i wzywa do „Łańcucha prasowego“, ks. Lurańca z Mogilna, ks. J. Śledzia z Podegrodzia. P. Miszewiczówna składa 60 gr: ks. Szczur 2 Zł, ks. Rogóż wezwany przez ks. Fąfarę składa 5 Zł i wzywa PT. Księży: Prob. Bastę, prob. Boducha, prob. Chłonia, prob. Koniecznego, prob. Kurka, prob. Łętka, profesora Budzika, admin. Papieża, prob. Wojtanowskiego, prob. Tytka, kapel-Wolanina; druh Kołodziej z Tęgoborzy wpłaca 1 Zł i zaprasza do „Łańcucha prasowego“ „Młodego Polaka“: Wielce Szan. p. Dra Romana Sichrawę, burmistrza st. m. Nowego Sącza, gdyż jest kochany bardzo przez młodzież; Wielce Szan. p. Morawskiego, dziedzica w Marcinkowicach, p. Kleczany; p. Zdzisława Jeża, sekretarza okręgowego, Nowy Sącz, Jagiellońska; Wielce Szan. p. Langiera ze Zbyszyc, p. Zbyszyce; p. Piekarskiego Piotra, Kraków, św. Tomasza 7; p. Franciszka Kołodzieja, Leszno, Lipowa 48, woj. Pozn.; p. Jana Kosakowskiego, nacz. gm. Zawadka, p. Tęgoborze; p. Teofila Stełmeckiego, Zawadka, p. Tęgoborze; p. Jakóba Waśkę, Zawadka, p. Tęgoborze; p. Franciszka Pawłowskiego, Rojówka, p. Tęgoborze; p. Pawlikowskiego, Nowy Sącz, Grodzka (koło koszar); panią Nowakową, Nowy Sącz, Żeglarska; p. Pawłowskiego, Nowy Sącz, Matejki; p. Czupa Wojciecha, Biała Woda, p. Tęgoborze; p. Feliksa Widła, Marcinkowice, p. Klęczany; p. Jędrzeja Potomskiego, Zawadka, p. Tęgoborze; p. Jana Magierę, Andrychów, Brzezinka 28; p. Stanisława Józefowskiego, Zawadka, p. Tęgoborze; p. Stanisława Potomskiego, Zawadka, p. Tęgoborze; p. Jana Jocaka, Zawadka, p. Tęgoborze; p. Józefa Urbańczyka, Zawadka, p. Tęgoborze; p. Pawlika Wojciecha, Zawadka, p. Tęgoborze; Wielce Szan. p. Kosturkiewicza, Biała Woda, p. Tęgoborze; p. Gwiżdża, Szkrzątka, p. Tęgoborze; p. Macieja Kużmę, Świdnik, p. Tęgoborze; p. Kalarusa, nacz. gm. Rojówka, p. Tęgoborze; p. Jana Józefowskiego, Rojówka, p. Tęgoborze; p. Amrożego Marhacza, Tęgoborze, p. loco; p. dyrektora szkoły w Tęgoborzy p. Czajkę, i Przewielebnego Księdza kanonika, Patrona Stow. młodzieży w Tęgoborzy.

Odpowiedzi Redakcji!

Autorowi wiersza „Do Polski“ — myśl dobra ale jeszcze za słaba forma. A możeby druh spróbował prozą pisać artykuły? Korespondencję z Podegrodzia, Cwikowa, Okulić, Bobowej, Trzciany, Słotwiny, Jazowska, Tymowy, Chełmu, umieścimy z braku miejsca w następnym numerze.

Wydawca: Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Redaktor odp.: Ks. Rogóż
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie, pod zarządem Władysława Mroza